

Sygn. akt *I ACa 971/20*

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 marca 2022 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny i Własności Intelektualnej

w składzie:

Przewodniczący sędzia Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2022 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Miasto P. Zarząd Dróg Miejskich w P.**

przeciwko **Spółdzielni Mieszkaniowej "(...)" w P.**

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w P.

z dnia 28 września 2020 r. sygn. akt (...)

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od powoda na rzecz pozwanego 10.800 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego za postępowanie apelacyjne.**

Sędzia Małgorzata Mazurkiewicz – Talaga

| | | | |
|--|--|--|--|
| | | | |
|--|--|--|--|

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

Karolina Budna

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.

I A Ca 971/20

UZASADNIENIE

Pozwem z 31 sierpnia 2018 r. powód Miasto P. Zarząd Dróg Miejskich w P. wniósł o orzeczenie nakazem zapłaty, że pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa „(...)” w P. ma zapłacić na rzecz powoda w terminie dwóch tygodni od dnia doręczenia nakazu zapłaty kwotę 406.994,22 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 15 stycznia 2018 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Jednocześnie w przypadku wniesienia przez pozwaną sprzeciwu lub braku podstaw do wydania nakazu zapłaty powód wniósł o zasądzenie od pozwanej ww. kwot. (k. 3-269)

W odpowiedzi na pozew pozwana wniosła o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. (k. 284-305)

Pismem z 31 sierpnia 2020 r. powód rozszerzył dochodzone w sprawie żądanie do kwoty 440.206,48 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od rozszerzonej części powództwa tj. kwoty 33.121,26 zł liczonymi do dnia rozszerzenia powództwa do dnia zapłaty. (k. 447-448).

W toku postępowania pozwana podtrzymała dotychczasowe stanowisko wnosząc o oddalenie powództwa, w tym także w rozszerzonej części.

Zaskarżonym wyrokiem Sad Okręgowy oddalił powództwo i kosztami procesu obciążył powoda.

Podstawę rozstrzygnięcia Sądu stanowiły następujące ustalenia faktyczne i rozważania prawne:

Powód Miasto P. Zarząd Dróg Miejskich w P. na podstawie uchwały nr (...) Rady Miasta P. z 13 stycznia 2009 r. ustanowiony został miejską jednostką organizacyjną, nieposiadającą osobowości prawnej, prowadzącą działalność w zakresie zbiorowego odprowadzania ścieków w postaci wód opadowych i roztopowych jako przedsiębiorstwo kanalizacyjne, w rozumieniu art. 2 pkt 4 ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków.

W czerwcu 2009 r. pozwana Spółdzielnia Mieszkaniowa „(...)” w P. przekazała powodowi dane dotyczące powierzchni dachów, dróg i parkingów stanowiących jej własność lub będących w użytkowaniu wieczystym, z których odprowadzane są ścieki opadowe i roztopowe, w celu przygotowania umowy o oświadczenie usług w zakresie odbioru ścieków opadowych i roztopowych.

Także w czerwcu 2009 r. pozwana wystąpiła do powódki z wnioskami o zawarcie umowy na wprowadzanie do miejskiej kanalizacji deszczowej ścieków opadowych i roztopowych. Wnioski te dotyczyły odrębnie terenów obejmujących: os. (...), os. (...), os. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...), ul. (...), os. (...), os. (...), os. (...) II W. Światowej, os. (...), os. (...), os. (...), os. (...), os. (...), os. (...), ul. (...).

W odpowiedzi powód przedstawił pozwanej projekty umów o świadczenie usług w zakresie odbioru ścieków opadowych i roztopowych.

Ostatecznie jednak do zawarcia przedmiotowych umów pomiędzy stronami nie doszło.

24 czerwca 2016 r. strony zawarły ugodę co do kwoty należnej powodowi z tytułu odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych w obrębie nieruchomości będących w zasobach spółdzielni za lata 2011, 2013 i 2014. Na jej podstawie pozwana zobowiązała się do zapłaty powodowi tytułem bezpodstawnego wzbogacenia łącznej kwoty 2.696.215,83 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od kwot szczegółowo określonych w treści ugody.

Kolejną ugodę dotyczącą lat 2015-2016 strony zawarły 10 kwietnia 2017 r. przed Sądem Rejonowym P. – N. w P.. Na jej podstawie pozwany zobowiązał się zapłacić na rzecz powoda tytułem bezpodstawnego wzbogacenia kwotę 2.000.491,33 zł wraz z określonymi w treści ugody odsetkami ustawowymi.

W okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. na terenie miasta P. obowiązywała taryfa opłat za odbieranie do kanalizacji deszczowej ścieków opadowych i roztopowych, zatwierdzona w uchwale nr (...) Rady Miasta P. z 8 listopada 2016 r. Rozliczeń opłat dokonywano na podstawie określonych w taryfie cen oraz ilości odprowadzanych ścieków opadowych i roztopowych, przy tym ilość odprowadzanych ścieków określana była w oparciu o iloczyn powierzchni zanieczyszczonych w m², współczynnik spływu oraz zmierzoną wysokość opadów atmosferycznych dla miasta P. w danym okresie obrachunkowym.

Na podstawie ww. uchwały pozwana zakwalifikowana została do grupy II, tj. podmiotów odprowadzających ścieki opadowe i roztopowe z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni będących drogami, podjazdami i parkingami w obrębie osiedli mieszkaniowych lub w obrębie nieruchomości z zabudową mieszkalną lub sakralną. Powódka ustaliła, że w przypadku pozwanej w spornym okresie powierzchnia, z której odprowadzane były wody opadowe i roztopowe wynosiła łącznie 433.133 m², przy przyporządkowanej pozwanej cenie netto 5,13 zł/m³. Wysokość opadów w spornym okresie na podstawie danych z Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej oszacowano na 0,6574 m³/m². Średni współczynnik spływu wody z powierzchni, z której do kanalizacji miejskiej wprowadzane były przez pozwaną wody opadowe i roztopowe przyjęto na poziomie 0,8.

Pozwana jednak odmówiła zapłaty na rzecz powódki kwoty z tytułu odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych za rok 2017.

Pismem z 31 stycznia 2018 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty kwoty 1.262.066,04 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 15 stycznia 2018r. do dnia zapłaty.

Pismem z tej samej daty, powód wystąpił do Sądu Rejonowego P.– N. w P. z wnioskiem o zawiązanie pozwanej do próby ugodowej w sprawie o zapłatę ww. kwoty.

15 maja 2018 r. strony zawarły ugodę przed Sądem Rejonowym P. – N. w P. w sprawie o sygn. akt (...) na podstawie której, pozwana zobowiązała się zapłacić na rzecz powoda należność główną w kwocie 855.071,86 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od 10 lutego 2018 r. do dnia zapłaty. W ugodzie tej strony oświadczyły, że pomiędzy nimi pozostają jeszcze sporne roszczenia objęte przedmiotową sprawą obejmujące należność w kwocie 406.994,18 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie naliczone za odprowadzanie ścieków opadowych i roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych w obrębie nieruchomości będących w zasobach pozwanej w okresie od 23 sierpnia do 31 grudnia 2017 r. Kwotę co do której strony osiągnęły porozumienie, pozwana zgodnie z postanowieniami ugody, uiszczyła na rzecz powoda.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie zgromadzonych w aktach sprawy dokumentów oraz opinii biegłego sądowego.

Dokumenty stanowiące podstawę dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych Sąd uznał za w pełni wiarygodne, bowiem ich autentyczność i prawdziwość nie budziła zastrzeżeń Sądu, jak i nie była kwestionowana przez żadną ze stron.

Postanowieniem z 14 lutego 2019 r. Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu ochrony wód i sieci kanalizacyjnych. (k. 380-381)

Uwagi do powyższej opinii wniosła jedynie strona pozwana. Do każdej z uwag pozwanej powołany w sprawie biegły sądowy odniósł się, udzielając jednoznacznego i spójnego wyjaśnienia w kolejnych pismach składanych do akt sprawy.

Należy podkreślić, iż opinia biegłego podlega ocenie, jak każdy inny dowód, według art. 233 § 1 k.p.c. W wypadkach opinii biegłego, gdy w grę wchodzi wiedza specjalistyczna, kontrola wiarygodności opinii i wypowiedzi biegłego jest utrudniona. Dokonując oceny Sąd kontroluje wnioski i wywody opinii, pod kątem widzenia ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłego, sposobu motywowania stanowiska czy podstaw opinii.

W ocenie Sądu, zarówno metoda wykonania ww. opinii, jak i wnioski są wiarygodne, rzetelne i spójne. Podkreślić należy, że ww. opinia została sporządzona przez biegłego dysponującego wiedzą i doświadczeniem w sporządzaniu opinii i jest zgodna z zasadami logiki. Trzeba też mieć przy tym na względzie, że to do biegłego należy wybór metodyki opracowania opinii, a okoliczność, że opinia biegłego okazała się niekorzystna dla strony nie oznacza, że jest ona niekompletna czy wadliwa. Sporządzona przez biegłego opinia poddawała się pozytywnej ocenie, gdyż pozostawała w zgodzie z zasadami logiki i wiedzy powszechnej, osoba ją sporządzająca dysponowała wysokim poziomem wiedzy i doświadczenia zawodowego, a sposób motywowania oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej wniosków ostatecznie nie budził zastrzeżeń Sądu.

Jednocześnie jednak, koniecznym jest wskazać, że z uwagi, iż u podstaw zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia legły kwestie prawne – których ocena zastrzeżona jest do wyłącznej kompetencji Sądu rozpoznającego sprawę – opinia ta ostatecznie okazała się nieprzydatna dla ustalenia okoliczności faktycznych sprawy.

Sąd Okręgowy zważył co następuje;

Powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Uzasadniając dochodzone w sprawie roszczenie powód Miasto P. Zarząd Dróg Miejskich w P. argumentował, że w spornym okresie, tj. od 24 sierpnia do 31 grudnia 2017 r. posiadając status przedsiębiorstwa, w rozumieniu art. 2 pkt 4) ustawy z 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (dalej jako „zwwz”) świadczył usługi w zakresie zbiorowego odprowadzania wód opadowych i roztopowych i odbierał do kanalizacji deszczowej Miasta P. ścieki opadowe i roztopowe pochodzące z powierzchni znajdujących się w obrębie nieruchomości stanowiących własność lub będących w użytkowaniu wieczystym pozwanej Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w P..

Pozwana natomiast konsekwentnie kwestionowała zasadność wytoczonego w sprawie powództwa, wnosząc o jego oddalenie. W ocenie pozwanej powód nie wykazał uzasadnionych podstaw dochodzonego roszczenia, tak co do zasady, jak i wysokości.

Podstawy prawnej wysuniętego w sprawie roszczenia powód, w pierwszej kolejności, upatrywał w fakcie związania stron umową, której przedmiotem było wykonywanie przez powoda na rzecz pozwanej usług w zakresie zbiorowego odprowadzania wód opadowych i roztopowych, która z kolei – w ocenie powoda – zawarta została przez czynności dorozumiane. Jednocześnie w drugiej kolejności, z ostrożności procesowej, powód podstaw prawnych dochodzonego roszczenia upatrywał w art. 405 k.c., tj. bezpodstawnym wzbogaceniu po stronie pozwanej, kosztem majątku powoda.

W pierwszej kolejności, podstawowym zagadnieniem okazało się ustalenie uprawnienia powoda, jako przedsiębiorcy w rozumieniu ustawy zwwz świadczącego usługi w zakresie zbiorowego odprowadzania wód opadowych i roztopowych, do pobierania należności z tytułu tych czynności w spornym okresie.

Zgodnie z art. 3 ust. 1. zwwz zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków jest zadaniem własnym gminy. Nadto zgodnie z art. 19 tej ustawy to rada gminy jest organem uprawnionym do uchwalenia regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków, który stanowi akt prawa miejscowego. Na podstawie ww. przepisów 13 stycznia 2009 r. Rada Miasta P. podjęła uchwałę nr (...) w sprawie Regulaminu dostarczania wody i odprowadzania ścieków. Zasadnicze jednak znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy ma podjęta przez powódkę uchwała z 8 listopada 2016 r. - wg ówczesnego stanu prawnego – w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych przez Zarząd Dróg Miejskich w P. w okresie od 1 stycznia do 31 grudnia 2017 r. Na jej podstawie pozwana została zaliczona do grupy II, dla której taryfę w 2017 r. określono na kwotę 5,13 zł/m³. W dokumencie wniosku o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego odprowadzania ścieków opadowych i roztopowych wskazano, że został on przygotowany m.in. na podstawie zwwz.

Spór w niniejszej sprawie dotyczy okresu, w którym obowiązywała ww. uchwała z 8 listopada 2016 r. Istotnym zatem okazała się ocena, czy w owym okresie powód był uprawniony – na podstawie obowiązującego w tym czasie

prawa - do naliczania względem pozwanej opłat z ww. tytułu. Niewątpliwie bowiem w okresie obowiązywania ww. uchwały Rady Miasta P., w związku z wejściem w życie nowej ustawy z 20 lipca 2017 r. zmianie uległy przepisy ustawy Prawo wodne. Nadto, na podstawie jej art. 494 wprowadzone zostały zmiany w ustawie zzwz, a konkretnie w jej art. 2 pkt 8 zawierającym ustawową definicję pojęcia „ścieki”. Z definicji tej usunięto wody opadowe lub roztopowe, ujęte w otwarte lub zamknięte systemy kanalizacyjne, pochodzące z powierzchni zanieczyszczonych o trwałej nawierzchni, w szczególności z miast, portów, lotnisk, terenów przemysłowych, handlowych, usługowych i składowych, baz transportowych oraz dróg i parkingów. Tym samym, z wejściem w życie ww. zmiany, z ustawowej definicji pojęcia ścieków, wyłączone zostały wody opadowe i roztopowe. Tych z kolei wód dotyczy spór w niniejszej sprawie.

Zgodnie natomiast z art. 574 ustawy z 20 lipca 2017 r. Prawo wodne, przepis art. 494 wszedł w życie z dniem następującym po dniu jej ogłoszenia, tj. z dniem 24 sierpnia 2017 r. (ustawa ogłoszona 23 sierpnia 2017 r.). Stąd też, od tego dnia wody opadowe i roztopowe nie stanowią ścieków w rozumieniu ustawy zzwz, będąc wyłączonymi z jej regulacji w zakresie ich odprowadzania.

Natomiast w nowej ustawie Prawo wodne, brak jakichkolwiek przepisów intertemporalnych regulujących sytuację taryf za odprowadzanie tych wód – jako ścieków – ustalonych i zatwierdzonych przed wejściem w życie omawianych zmian. W ocenie Sądu wobec braku przepisów przejściowych jak i mając na uwadze jednoznaczne brzmienie art. 574 ustawy z 20 lipca 2017 r. Prawo wodne, zmiany ustawy zzwz wynikające z art. 494 nowej ustawy Prawo wodne, obowiązują od 24 sierpnia 2017 r. Brak przy tym jakichkolwiek regulacji, mogących potwierdzać stanowisko powoda, jakoby w okolicznościach niniejszej sprawy, wobec taryf ustalonych i zatwierdzonych na okres roczny, tj. do 31 grudnia 2017 r. nowe regulacje winny znaleźć zastosowanie dopiero po tej dacie, tj. na przyszłość. Taka ocena nie koresponduje bowiem z redakcją przepisów przejściowych nowej ustawy Prawo wodne, na mocy których przepis art. 494 wyłączony został wprost z grupy regulacji tej ustawy, których termin wejścia w życie określony został na 1 stycznia 2018 r.

Tym samym z dniem 24 sierpnia 2017 r. powód utracił uprawnienie do określania w dotychczasowej formie zasad odprowadzania wód opadowych i roztopowych z powierzchni stanowiących własność lub będących w użytkowaniu wieczystym pozwanej. Powyższe dotyczy ustalania i zatwierdzania taryf za te czynności i tym samym naliczania za nie opłat. W tym bowiem zakresie należy podzielić stanowisko pozwanej, że jednym z podstawowych zagadnień regulowanych przez ustawę zzwz jest tworzenie taryf, m.in. za odprowadzanie ścieków. Akt ten kompleksowo reguluje kwestię zbiorowego zaopatrzenia w wodę, jak też zbiorowego odprowadzania ścieków i tylko w tej materii znajduje zastosowanie. Tym samym, po wejściu w życie ww. zmian zbiorowe odprowadzanie wód opadowych i roztopowych nie jest objęte powyższą regulacją. Konsekwencją zaistniałych zmian, jest założenie, że od tej daty – mając na względzie racjonalność ustawodawcy, wobec braku w tym zakresie szczególnych przepisów przejściowych – brak było podstaw prawnych, by na podstawie delegacji z omawianej ustawy, powód określał stawki taryf za odprowadzanie wód opadowych – po dniu 23 sierpnia 2017 r. – skoro wody opadowe nie są już objęte zakresem regulacji tej ustawy.

Stąd też, już z powołanych przyczyn powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód bowiem od dnia 24 sierpnia 2017 r. utracił legitymację ustawową do ustalania i zatwierdzania taryf za odprowadzanie do kanalizacji miejskiej wód opadowych i roztopowych i tym samym naliczania opłat za te czynności.

Nadto w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy, nie znalazło potwierdzenia także stanowisko powoda, jakoby w spornym okresie strony łączyła umowa o oświadczenie usług w zakresie odbioru ścieków opadowych i roztopowych zawarta poprzez czynności konkludentne. Wniosek taki powód wyprowadzał z brzmienia art. 60 k.c., zgodnie z którym z zastrzeżeniem wyjątków w ustawie przewidzianych, wola osoby dokonującej czynności prawnej może być wyrażona przez każde zachowanie się tej osoby, które ujawnia jej wolę w sposób dostateczny, w tym również przez ujawnienie jej w postaci elektronicznej (oświadczenie woli). Powód argumentował bowiem, że choć sam dokument umowy nie został podpisany, to jednak od 1 lipca 2009 r. pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy przez czynności dorozumiane, w szczególności poprzez faktyczne wprowadzanie przez pozwaną ścieków opadowych i roztopowych do kanalizacji miejskiej.

W ocenie, Sądu stanowisko powoda nie znajdowało jednak uzasadnionych podstaw. Wprawdzie na podstawie ustawy z 22 kwietnia 2005 r. o zmianie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2005 r., poz. 85, Nr 729), w art. 6 ust. 1 ustawy zzwz wprowadzony został wymóg formy pisemnej umowy o zaopatrzenie w wodę lub odprowadzanie ścieków zawartej między przedsiębiorstwem wodociągowo-kanalizacyjnym a odbiorcą usług, to jednak ustawodawca nie przewidział jakiegokolwiek rygoru w sytuacji niedochowania tej formy. Z tej przyczyny - na co słusznie powołał się powód - ugruntowanym pozostaje pogląd, zgodnie z którym, mając na względzie przepisy ustawy zzwz przedsiębiorstwo wodociągowo-kanalizacyjne oraz zainteresowany odbiorca usług mogą wyrazić wolę zawarcia umowy o dostarczanie wody lub odprowadzanie ścieków w dowolnej formie, w tym także przez czynności dorozumiane (por. wyrok SN z 24 stycznia 2007 r., (...) LEX nr 457703). Jednakże, co powód zdaje się pomijać, dla oceny czy umowa została faktycznie zawarta przez czynności dorozumiane - czy doszło do złożenia oświadczenia woli w sposób konkludentny - należy uwzględnić wszystkie - wpisujące się w pewien ciąg i kontekst sytuacyjny - zachowania strony, które pozwalają odbiorcy wnioskować o woli wywołania skutków prawnych objętych treścią określonej czynności (por. wyrok SN z 24 stycznia 2007 r., (...), LEX nr 457703).

Z kolei, ocena zaistniałych w niniejszej sprawie okoliczności faktycznych, uniemożliwia wyprowadzenie pozytywnego wniosku w tym zakresie. W pierwszej kolejności należy zauważyć, że strony nigdy w sposób zgodny nie podpisały umowy na świadczenie przez powoda usług odprowadzania wód opadowych i roztopowych. Okoliczność ta pozostawała poza sporem w niniejszej sprawie.

Kolejno – co także było bezsporne – co najmniej od 2011 r. pozwany kwestionował zasadność roszczenia powoda z tytułu należności za odprowadzenie ścieków opadowych i roztopowych pochodzących z powierzchni zanieczyszczonych w obrębie nieruchomości będących w zasobach pozwanego. Z tej przyczyny z roszczeniem o zapłatę z tego tytułu za lata 2011, 2013 i 2014 powód 2 września 2015r., wystąpił z powództwem do Sądu. W efekcie wytoczonego powództwa, co do zapłaty za ww. lata strony porozumiały się dopiero wobec zawartej w dniu 24 czerwca 2016 r. ugody sądowej. Stąd też roszczenia za okres 2011 i 2013-2014 pozostawały pomiędzy stronami sporne, aż do tej daty. Podobnie za lata 2015 i 2016 strony co do zapłaty należności porozumiały się także dopiero w ramach zawezwania do próby ugodowej, co nastąpiło 10 kwietnia 2017 r. oraz kolejno za okres od 1 stycznia do 22 sierpnia 2017 r. w dniu 15 maja 2018 r. Tym samym, pomiędzy stronami istniał spór co do istotnych postanowień umowy, obejmujących zasadność obciążania pozwanej kwotą należności za usługę powoda. Stąd też, nieuprawnionym pozostaje wniosek, że pozwana wyrażała wolę realizacji czynności przez powoda na jej rzecz zgodnie z postanowieniami umowy. Pozwana bowiem konsekwentnie, przez wszystkie ww. lata, kwestionowała zasadność naliczanych przez powoda należności z tytułu odprowadzania ścieków obejmujących wody opadowe i roztopowe, co ostatecznie przesądzone zostało w rezultacie postępowania sądowego oraz postępowania z wniosku o zawezwanie do próby ugodowej.

Dodatkowo znaczącym dla oceny zasadności stanowiska powoda w omawianym zakresie jest fakt, że zarówno w ugodzie z 24 czerwca 2016 r., jak i z 10 kwietnia 2017 r. strony podały, iż zapłata uzgodnionych należności nastąpi tytułem bezpodstawnego wzbogacenia. Taki tytuł zapłaty z kolei, wyklucza ustalenie odpowiedzialności kontraktowej pozwanego, na której powód opiera wywodzone w niniejszej sprawie roszczenie.

To mając na uwadze, wbrew stanowisku powoda, brak było podstaw uzasadniających twierdzenie, aby pomiędzy stronami doszło do zawarcia umowy na odprowadzanie wód opadowych i roztopowych w sposób dorozumiany.

Z ostrożności procesowej, jako ewentualną podstawę prawną dochodzonego roszczenia powód wskazał art. 405 k.c. Zgodnie z tym przepisem, kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Dyspozycja art. 405 k.c. wyznacza trzy podstawowe przesłanki powstania roszczenia o zwrot wzbogacenia tj.: 1) doszło do wzbogacenia majątku jednej osoby, uzyskanego kosztem majątku innej osoby, 2) wzbogacenie i zubożenie pozostawały ze sobą w związku w tym rozumieniu, iż wzbogacenie jest wynikiem zubożenia, a zatem by miały wspólne źródło, oraz 3) aby wzbogacenie nastąpiło bez podstawy prawnej (por. komentarz do art. 405 k.c. pod red. E. Gniewek 2017r. Legalis).

Opierając dochodzone w sprawie roszczenie na tej podstawie prawnej powód wskazywał, że pozwana wzbogaciła się jego kosztem poprzez korzystanie z jego usług –związanych z odbieraniem ścieków opadowych i roztopowych, za które, w przypadku zawarcia umowy, powinna uiszczać należność w wysokości określonej przez taryfę obowiązującą w 2017 r. W ocenie powoda, zaoszczędzone przez pozwaną w tym zakresie wydatki, stanowią kwotę, o którą wzbogaciła się pozwana. Z kolei zubożenie powoda polegać miało na poniesieniu uszczerbku majątkowego poprzez pomniejszenie jego majątku o równowartość nieotrzymanych należności za wykonane czynności związane z odbieraniem ścieków opadowych i roztopowych w okresie od 23 sierpnia do 31 grudnia 2017 r.

Jakkolwiek przytoczona wyżej argumentacja powoda odpowiada dyspozycji przepisu art. 405 k.c., to jednak należy mieć na uwadze, iż powód nie wykazał, że w spornym okresie posiadał uprawnienie do określania stawek w formie taryf z tytułu odprowadzenia wód opadowych i roztopowych, według dotychczasowych zasad, tj obowiązujących przed zmianą ustawy. Tym samym, wobec ustalenia, że w owym czasie, taryfy ustalone i zatwierdzone uchwałą Miasta P. z 8 listopada 2016 r. nie były wiążące, nie mogły zatem stanowić podstawy dla określenia wysokości roszczenia o jaką zubożeniu ulec miał majątek powoda. Począwszy bowiem od wejścia w życie nowelizacji przepisów zzwz brak jest podstaw do uwzględnienia dotychczasowych taryf i stawek opłat za odprowadzanie ścieków, określonych na podstawie starych, nieobowiązujących przepisów. Z kolei powód nie zaprezentował jakichkolwiek innych dowodów na podstawie których, wartość ta w toku postępowania mogłaby zostać ustalona. Powód bowiem poprzestał na konsekwentnym opieraniu swojego roszczenia na podstawie dotychczasowych taryf. Także z inicjatywy powoda taryfy te w swojej opinii – z braku innych danych – dla ustalenia kwoty wynagrodzenia za świadczenie ww. usług uwzględnił biegły. Z tej przyczyny, wnioski opinii, co do wartości zubożenia powoda (wzbogacenia pozwanej) Sąd uznał za nieprzydatne dla ustalenia tej okoliczności.

Stąd też, w okolicznościach faktycznych sprawy, ostatecznie także żądanie powoda oparte na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia, nie zasługiwało na uwzględnienie. Powód bowiem – pomimo spoczywającego na nim obowiązku dowodowego (art. 6 k.c.) nie wykazał wysokości zubożenia jakie miało powstać w jego majątku w związku z brakiem uregulowania opłat z tytułu odprowadzania wód opadowych i roztopowych z nieruchomości stanowiących własność pozwanej lub co do których, przysługuje jej prawo użytkowania wieczystego.

Mając to na uwadze, powództwo jako nieznajdujące uzasadnionych podstaw podlegało oddaleniu (pkt 1 wyroku).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c., obciążając nimi w całości powoda, jako stronę przegrywającą. Na koszty poniesione przez pozwanego składają się koszty zastępstwa procesowego w kwocie 10.800 zł - zgodnie z §2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa 17 zł (pkt 2 wyroku).

Apelację od powyższego wyroku wywiodła strona powodowa, zaskarżając go w całości.

Apelujący podniósł zarzuty :

1. **naruszenia przepisów prawa materialnego** ,tj. art. 574pkt.1 w zw. z art. 494 ustawy z dnia 20.07.2017r prawo wodne w zw. z art. 24 ust.1 i ust.5 oraz art. 20 ust. 1 ustawy dnia 7.06. 2001r o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków , polegające na ich błędnej wykładni, a w konsekwencji wadliwym ustaleniu, że powód z dniem 24. 08.2017r utracił uprawnienie do ustalania i zatwierdzania taryf za odprowadzanie wód opadowych i roztopowych do sieci kanalizacji deszczowej;
2. naruszenia art. 574pkt.1 w zw. z art. 494 ustawy prawo wodne w zw. z par. 30 ust.2 pkt.3 rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20.06.2002r w sprawie zasad techniki prawodawczej poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
3. naruszenie art. 405 kc w zw. z art. 24 ustawy z dnia 7.06.2001r o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków w zw. z rozporządzeniem Ministra Budownictwa z dnia 28.06.2006r w sprawie określania taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe odprowadzanie ścieków poprzez ich

błędną wykładnię i w konsekwencji błędne przyjęcie, że brak jest przesłanek ustalenia bezpodstawnego wzbogacenia pozwanej kosztem powoda;

4. **naruszenia przepisów prawa procesowego**, tj. art. 235² par.1 pkt.3 kpc poprzez jego błędne zastosowanie i pominięcie dowodu z opinii biegłego ze względu na jego nieprzydatność dla rozstrzygnięcia sprawy.

Wskazując na powyższe zarzuty, apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości oraz obciążenie pozwanej kosztami procesu za obie instancje, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania .

Pozwana w odpowiedzi na apelację , wniosła o jej oddalenie i zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i na ich podstawie wywiódł trafne wnioski, które Sąd Apelacyjny na podstawie art. 382kpc przyjmuje jako własne. Podniesione w apelacji zarzuty co do zasady stanowią polemikę z ustaleniami sądu I instancji i powielają argumentację i poglądy prawne prezentowane w postępowaniu pierwszoinstancyjnym, co do których Sąd Okręgowy odniósł się w pisemnych motywach wyroku. Jak słusznie podnosiła strona pozwana - wywody powoda dotyczące procedur zatwierdzania taryf na gruncie ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę (dalej :zzw) nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie. Istota sporu w niniejszej sprawie sprowadzała się do rozstrzygnięcia, czy po zmianie przepisów ustawy- prawo wodne, tj. po 24. 08.2017r taryfy za zbiorowe dostarczanie wody i odprowadzanie ścieków znajdują zastosowanie do wód opadowych , które w związku ze zmianą przepisów przestały być kwalifikowane jako ścieki, zaś ustawodawca nie zawarł w zmienionej ustawie przepisów przejściowych wprowadzających nowe przepisy. Sąd Apelacyjny w całości podziela stanowisko , że podjęta przez Radę Miasta P. uchwała w przedmiocie zatwierdzenia taryfy opłat za rk 2017 przestała obowiązywać od 24. 08.2017r, tj z dniem wejścia w życie nowej ustawy- prawo wodne, która wyłączyła z definicji ścieków wody opadowe i roztopowe. Za chybną należało uznać prezentowaną przez powoda interpretację przepisów ustawy w myśl zasad techniki prawodawczej. Jak trafnie argumentowała strona pozwana, w zaistniałej sytuacji winny mieć zastosowanie przepisy działu I rozporządzenia Prezesa Rady Ministrów z dnia 20.06.2002r dotyczące przepisów przejściowych i dostosowujących. W tej sytuacji – w myśl par. 143 w/w rozporządzenia znajdują one odpowiednie zastosowanie do aktów prawa miejscowego , zaś par.33 stanowi o konsekwencjach wynikających ze zmiany ustawy dla aktu prawa miejscowego. Warunkiem koniecznym dla utrzymania aktu prawa miejscowego pomimo zmiany przepisów ustawy jest to, aby nie był on sprzeczny ze zmienioną (nowelizowaną) ustawą, a ponadto fakt przedłużenia obowiązywania aktu prawa miejscowego powinien wynikać z nowelizowanej ustawy, co nie znalazło odpowiedniego zapisu w przepisach ustawy-prawo wodne. W tej sytuacji, skoro uchwała o zatwierdzeniu taryfy wydana została na podstawie przepisów ustawy o zzw, kwalifikujących wody opadowe jako ścieki , zaś po zmianie prawa wodnego wody te nie należą do kategorii ścieków , to brak jest podstaw prawnych do obciążania pozwanej obowiązkiem zapłaty za odprowadzanie tych wód według stawek obowiązujących na podstawie taryfy dla ścieków. Mając na uwadze powyższe, uznać należało, że trafnie Sąd Okręgowy uznał, iż brak jest podstaw do obciążania pozwanej obowiązkiem zapłaty za odprowadzanie wód opadowych według dotychczasowych stawek dotyczących odprowadzania ścieków , albowiem z dniem 24.08.2017r uległy zmianie przepisy ustawy, a ustawodawca nie wprowadził w tym zakresie żadnych przepisów przejściowych uprawniających powoda do domagania się zapłaty na dotychczasowych zasadach, co skutkowało tym, że powód utracił z dniem wejścia w życie nowych przepisów legitymację ustawową do ustalania i zatwierdzania taryf za odprowadzanie do kanalizacji miejskiej wód opadowych i roztopowych , a tym samym naliczania opłat za te czynności.

Powód ostatecznie w apelacji zaniechał twierdzenia o tym, że strony łączyła umowa zawarta w sposób dorozumiany, tym niemniej zarzucił naruszenie art. 405kc w zw. z art. 24 ustawy zzw oraz rozporządzenia Ministra Budownictwa z dnia 28.06.2006r. Zarzut ten należało uznać za chybną , albowiem jak wynika z przeprowadzonego przed sądem I

instancji postępowania dowodowego, pomimo przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego powód nie zdołał wykazać wysokości realnych kwot wzbogacenia pozwanej kosztem powoda. W sytuacji gdy brak było podstaw do obciążania pozwanej stawkami ustalonymi w taryfie opłat za odprowadzanie ścieków na zasadach określonych w myśl przepisów, które zostały uchylone ustawą nowelizującą prawo wodne, powód nie zaoferował żadnych innych metod wyliczenia należności, które w jego ocenie pozwana winna uiszczać za odprowadzanie wód opadowych. Wobec powyższego, skoro powód nie podał obowiązkowi udowodnienia wysokości kwoty swojego zubożenia w jakikolwiek inny sposób poza powoływaniem się na opłaty taryfowe, które przestały obowiązywać z dniem 24.08.2017r, zasadnie sąd I instancji uznał, że roszczenie oparte na konstrukcji bezpodstawnego wzbogacenia nie zasługiwało na uwzględnienie z uwagi na jego niewykazanie zgodnie z zasadą wynikającą z art. 6kc. Brak jest w tej sytuacji podstaw do uznania zasadności zarzutu naruszenia art. 235² par.1 pkt. 3 kpc, albowiem uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera jednoznaczne wskazanie przyczyn dla których sąd pominął dowód z opinii biegłego, który w tej sprawie został przeprowadzony. Jak wskazał sąd I instancji opinia sporządzona przez biegłego co do zasady sporządzona została poprawnie, jednak z uwagi na to, że biegły dla dokonania wyliczeń przyjął stawki, które od 24.08.2017r przestały obowiązywać i dotyczyły ścieków, zaś powód nie wskazał żadnych innych dowodów pozwalających na ustalenie ilości odprowadzonych wód opadowych i kosztów z tym związanych, dlatego opinię wydaną z zastosowaniem nieobowiązujących stawek uznał za nieprzydatną dla rozstrzygnięcia.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Apelacyjny w całości podzielając pogląd, że dotychczasowe taryfy utraciły moc obowiązującą z dniem 24.08.2017r i w związku z tym roszczenie powoda jako nie znajdujące w nich umocowania podlegało oddaleniu, na podstawie art. 385 kpc oddalił apelację powoda uznając zarzuty w niej podniesione za pozbawione uzasadnionych podstaw.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 par.1 i 3 kpc w zw. z art. 108 par.1 kpc obciążając nimi powoda w myśl zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Małgorzata Mazurkiewicz-Talaga

Umieściła w Portalu Informacyjnym:

Sekretarz sądowy

Karolina Budna

Niniejsze pismo nie wymaga podpisu własnoręcznego na podstawie § 21 ust. 4 zarządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 19 czerwca 2019 r. w sprawie organizacji i zakresu działania sekretariatów sądowych oraz innych działów administracji sądowej jako właściwie zatwierdzone w sądowym systemie teleinformatycznym.